



W NASZEJ PARAFII...

pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Radymnie

Nr 119 - 11 marca 2018 r. - IV Niedziela Wielkiego postu

Ewangelia na niedzielę (J 3,14-21)

Jezus powiedział do Nikodema: «Jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni, tak trzeba, by wywyższono Syna Człowieczego, aby każdy, kto w Niego wierzy, miał życie wieczne. Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony. Kto wierzy w Niego, nie podlega potępieniu; a kto nie wierzy, już został potępiony, bo nie uwierzył w imię Jednorodzonego Syna Bożego. A sąd polega na tym, że światło przyszło na świat, lecz ludzie bardziej umiłowali ciemność aniżeli światło: bo złe były ich uczynki. Każdy bowiem, kto źle czyni, nienawidzi światła i nie zbliża się do światła, aby jego uczynki nie zostały ujawnione. Kto spełnia wymagania prawdy, zbliża się do światła, aby się okazało, że jego uczynki zostały dokonane w Bogu».

Rozważanie:

Krzyż Jezusa wręcz krzyczy o miłości Boga do człowieka. Miłość jest najważniejszym słowem wypowiedzianym przez Boga, bo Bóg jest miłością (1 J 4, 8). Bóg jednak nie "zachowuje" miłości dla siebie, ale dzieli się nią z człowiekiem. Świat, chociaż grzeszny, jest w sercu Boga. Zrodził się z Jego miłości, żyje dzięki niej i zbawi się dzięki niej. Największym znakiem miłości Boga jest Jego Syn. Bóg ze względu na świat oddaje i ryzykuje życiem własnego Syna. Bóg kocha świat miłością "bałwochwalczą". Daje człowiekowi udział we własnym nieśmiertelnym boskim życiu. (ks. Stanisław Biel SJ)

W liturgii obchodzimy:

w sobotę – wspomnienie **św. Patryka**, biskupa. We wtorek przypada **piąta rocznica wyboru papieża Franciszka**, pamiętajmy w naszych modlitwach o Ojcu Świętym i jego posłudze w Kościele.

Czytania mszalne:

Niedziela (11.03): 2Krn 36,14-16.19-23 Ps 137 Ef 2,4-10 J 3,14-21; **poniedziałek (12.03):** Iz 65,17-21 Ps 30 J 4,43-54; **wtorek (13.03):** Ez 47,1-9.12 Ps 46 J 5,1-16; **środa (14.03):** Iz 49,8-15 Ps 145 J 5,17-30; **czwartek (15.03):** Wj 32,7-14 Ps 106 J 5,31-47; **piątek (16.03):** Mdr 2,1a.12-22 Ps 34 J 7,1-2.10.25-30; **sobota (17.03):** Jr 11,18-20 Ps 7 J 7,40-53.

Wesel się, Jeruzalem! Niedziela Laetare, czyli niedziela radości

Półmetek Wielkiego Postu, wezwanie do radości wydaje się nie pasować do okresu, który właśnie przeżywamy. Wszystkie śpiewy, czytania mszalne i modlitwy liturgiczne są tego dnia przepojone głęboką radością. Ta niedziela jest zapowiedzią tego, co stanie się w Niedzielę Zmartwychwstania. Tradycja Niedzieli Laetare jest związana z początkami chrześcijaństwa, kiedy to czas pokuty zaczynał się właśnie po tej niedzieli, w poniedziałek po IV niedzieli dzisiejszego Wielkiego Postu. Niedziela była ostatnim dniem radości. Od XVI wieku tego dnia w Bazylice św. Krzyża w Rzymie papież święcił złotą różę i wręczał ją osobie zasłużonej dla Kościoła. Ludzie, którzy zgromadzili się w Bazylice, obdarowywali się kwiatami. Symbolizowały one piękno, a także cierpienie. Stąd inna nazwa tego dnia: „Niedziela Róż”. IV niedziela Wielkiego Postu bywała nazywana także „Niedzielą Matczyną”. Upamiętniano w tym dniu macierzyństwo ludzkie, a także duchowe – Kościoła wobec wiernych – i matczyną godność Najświętszej Maryi Panny. Do kościoła przynoszono kwiaty w podzięce za duchowe macierzyństwo.

O nawróceniu – konferencja rekolekcyjna

Nawrócenie jest ściśle związane z okresem Wielkiego Postu. Jak je rozumieć? Jak zauważyć jego potrzebę? Na kim się oprzeć, by rzeczywiście stanąć na drodze nawrócenia i się nawrócić? Prorok Izajasz mówi, że **nawrócenie to coś bardzo radykalnego**. Jeśli ktoś nie szanuje w swoim życiu Boga, nawracając się uznaje Go za najważniejszą Osobę. Jeśli ktoś popełnia grzech, nawrócenie polega na radykalnym odwróceniu się od tego zła. Jeśli ktoś ma kłopoty w relacjach z bliskimi, nawrócenie polega na naprawieniu tych relacji.

Celnik Lewi, o którym mówi Ewangelia, dobrze znał słowa proroka Izajasza. Mieszkał w Jerozolimie i często spotykał się ze Słowem Bożym odczytywanym w świątyni. Wiedział, na czym polega nawrócenie. Był jednak przekonany do dwóch prawd, które i my często sobie powtarzamy. Pierwsza, że nawrócenie potrzebne jest innym. Czy i my nie myślimy w ten sposób? Zdarza nam się popełniać grzechy, ale nie są one takie straszne. Iluż ludzi znam, którzy prowadzą się znacznie gorzej. To oni powinni się nawracać, a nie ja. Druga prawda to myślenie, że nie pomoże żadne nawrócenie. Jestem zbyt wielkim grzesznikiem, by Bóg darował mi moje winy. Stało się w moim życiu coś takiego, czego Pan Bóg mi nie zapomni. Te dwie postawy, mimo że sprzeczne, kryły się w sercu Lewiego. A możemy to przypuszczać na podstawie Ewangelii, którą Lewi-Mateusz zapisał. Widać z niej, że był wrażliwym człowiekiem. Wyczulonym na Prawo, ale i na los grzeszników. Mateusz-Lewi postanawia nie dokonywać żadnych zmian w swoim życiu. Jest bardzo bogaty, zbiera podatki dla rzymskiego okupanta. Jest w tym sumienny i bezlitosny, więc dorabia się wielkiej fortuny. Celnik Mateusz, sam z siebie nie widzi możliwości nawrócenia ani nie czuje takiej potrzeby. Musi na jego drodze stanąć Jezus, by zachęcić go do zmiany postępowania.

Czego nas to uczy? Po pierwsze – **każdy z nas potrzebuje nawrócenia**. To nieprawda, że nawracać się muszą tylko wielcy grzesznicy, albo wystarczy nawrócić się raz jeden na całe życie. Nawracać się w sensie biblijnym, to radykalnie zmieniać kierunek swojej drogi. Każdy z wierzących powinien codziennie patrzeć na drogę, którą podąża. Codziennie zastanawiać się - Czy zbliża się do Boga i innych ludzi? Czy to, co czyni, mówi i myśli sprawia, że jest lepszym człowiekiem? Jeśli sam dojdzie, że nie, albo ktoś inny mu to pokaże, konieczne jest nawrócenie. Inaczej będziemy odchodzić od Boga i bliźnich, zamiast się do nich zbliżać. Po drugie – **nikt z nas nie jest wykluczony z obrębu działania Pana Jezusa**. Każdy, nawet jeśli wyrzuci sobie jakieś wielkie zło, zawsze ma szansę na zmianę postępowania, na powrót do Boga.

Celnicy jako publiczni grzesznicy, byli w pogardzie faryzeuszy i saduceuszy, czyli u najbardziej „pobożnych” warstw społecznych Izraela. Mateusz był takim pogardzonym celnikiem, a jednak to na jego drodze staje Jezus. Nie powołuje na apostoła żadnego z faryzeuszy. Staje przed tym publicznym grzesznikiem i mówi mu: **„Zostaw wszystko i chodź za Mną”**. Na pewno zaskoczył tym Mateusza. Jednak pojawia się inny problem – jak zostawić wszystko? Jezus istotnie żąda od Mateusza nawrócenia. Zostaw zapewniającą byt komorę celną i swoją pozycję społeczną i chodź za Mną. Tu po raz pierwszy możemy zacząć podziwiać Mateusza. Nasz podziw rośnie, gdy zestawimy nawrócenie Mateusza ze spotkaniem Jezusa z bogatym młodzieńcem. Nie był on grzesznikiem. Przestrzegał przykazań. Na jego pytanie: „Co mam zrobić, by osiągnąć zbawienie?” Jezus odpowiada „Spełniaj przykazania” i słyszy odpowiedź „Wszystko spełniałem”. Jezus pochwała go, bo rzeczywiście tak było. Mówi jednak „Brakuje ci jednego. Zostaw wszystko, co masz i idź za Mną”. I mówi ewangelista, że ten prawie święty młodzieniec odwraca się od Jezusa i odchodzi smutny. Jaki kontrast z celnikiem Mateuszem, który jest radosny i sprasza wszystkich na ucztę. **Kto odrzuca propozycję, by iść za Bogiem, nie znajdzie już szczęścia i wolności**.

Mateusz zaprosił na ucztę podobnych sobie celników i grzeszników oraz Jezusa i Jego uczniów. Oczywiście ku zgorszeniu faryzeuszy. Oni to strofują apostołów, wyrzucają im, że ich Mistrz i oni sami siadają przy jednym stole z nieczystymi, publicznymi grzesznikami. Przecież zabrania tego Prawo. Jezus słysząc to, daje krótką odpowiedź **„Nie potrzebują lekarza zdrowi, ale ci, którzy się źle mają”**. Niejako zaprasza ich do stanięcia wobec Boga jak Mateusz. Także wobec nas w Wielkim Poście staje otworem możliwość nawrócenia. Zaproszenie skierowane do Mateusza, jest też skierowane do nas. Muszę sobie uświadomić, że słowa **„Pójdź za mną”** są skierowane do mnie. Każdy z nas powinien spojrzeć na swoje życie, pełne dobra i zła, w które wchodzi Jezus. Nie patrzy na nikogo innego, tylko na nas samych. **To nam, bez względu na to, jaką mamy opinię o samych sobie daje tę propozycję „Chodź za mną”**. Co powinniśmy odczuwać? Z jednej strony ogromną wdzięczność, że pośród wielu ludzi Jezus mnie zauważa. Czy czasem nie zazdrościmy tym, którzy żyją jakby Boga nie było?

Do kościoła chodzimy bez żadnej radości, z przymusu lub obawy przez opinią innych. Czy taka postawa nie wymaga nawrócenia? Celnik Mateusz, choć musi zostawić wszystko, cieszy się. Chce, by inni cieszyli się jego radością, bo w końcu odkrył sens życia. Bo pieniądz zapewnia pewien standard życia, ale nie może dać szczęścia.

Słyszając wezwanie Jezusa skierowane wobec celnika Lewiego, ale i skierowane do nas uświadommy sobie kilka spraw. Po pierwsze, że to **ja potrzebuję nawrócenia**. Po drugie, że **jestem w stanie to zrobić, bez względu na historię mego życia i moje możliwości, bo to nie ja jestem sprawcą zmiany, tylko Jezus**. Często powtarzamy sobie, że jest czas na nawrócenie. O uporządkowaniu swego życia pomyślę na starość. Kto jednak nas zapewni, że doczekamy starości? Kto nas zapewni, że na starość będziemy myśleć o Bogu? Kto o Bogu nie myśli przez całe życie albo myśli o Nim bardzo mało i z przymusu, nie może mieć pewności, że będzie o Nim myślał pod koniec życia. Wszystko, co dobre w nas, to nie nasza zasługa. Nasza natura jest bardziej skłonna do złego niż do dobrego. To Boże Miłosierdzie zmienia nasze myślenie i serce. **W mojej zmianie na dobre jest bardzo mała moja zasługa. To Bóg we mnie dokonuje tej zmiany**. Dlatego powinienem być ogromnie wdzięczny, gdy przez sumienie Jezus zachęca mnie, bym poprawił swoje życie. Muszę też pamiętać, że jestem w obrębie leczącej mocy Jezusa. By jednak mógł mnie uzdrowić, muszę uznać się za chorego. Jest wielu ludzi, którzy nie chcą się leczyć. Są świadomi objawów choroby, ale nie chcą iść do lekarza. Czy mogą wyzdrowieć? Dla Pana Boga nie ma nic niemożliwego, ale w ludzkim porządku – nie mogą. Winni najpierw zacząć się leczyć, wtedy jest nadzieja na wyzdrowienie. To samo odnosi się do choroby ducha. Jeśli jestem przekonany, że duchowo nie jestem słaby, to nikt mi nie pomoże. Najpierw muszę uznać, że potrzebuję leczącej ręki Jezusa. Celnik Mateusz wiedział, że musi zostawić swoje dotychczasowe życie. Nie tylko majątek, ale i sposób postępowania. Tylko wtedy mógł iść za Jezusem i rozpocząć nowe życie.

Jeszcze jedna nauka. Zawsze u Boga zyskamy nie oceniając innych, jako gorszych od siebie. Mateusz i jego przyjaciele celnicy cieszą się jego szczęściem. Nie wyrzucają sobie win i uznają się za grzesznych. Nie oszukują i nie udają niczego. Dlatego Jezus czuje się w ich towarzystwie dobrze. **On nie brzydzi się naszej nędzy, duchowej choroby. On chce nas, tak jak trędowatego, dotknąć i uleczyć**. Trzeba tylko pozwolić, by to uczynił. To jest najważniejsze przesłanie na czas Wielkiego Postu. Spotkać Jezusa, wsłuchać się w Jego Słowo i poddać się Jego terapii, bez względu na to, co oznacza. A potem mówić o tym, innym podobnym do siebie.

Dzisiejszy świat uczy obojętności los nawet naszych najbliższych. Niektórzy mówią, że nie będą chrzczyć swoich dzieci. Jak dorosną, same wybiorą. W domu jedno chodzi do kościoła, a drugie nie. Wielu wychodzi z założenia, że wolność jest największym i niezbywalnym dobrem. Nikogo nie można upomnieć. Jest dorosły, niech wybiera. Czy naprawdę? Przecież to najbliższe nam osoby. **Jeśli będzie tak dalej, to ja pójdę do nieba, a moi bliscy, którzy lekceważą Boga i nic ode mnie nie usłyszeli, pójdą do piekła**. Miejsca przygotowane w niebie dla moich krewnych zostaną puste. Nie możemy bezkrytycznie usprawiedliwiać się wolnością. Oczywiście nie można innych traktować z lekceważeniem i wrogością, zmuszać kogoś. Ale przez swoją modlitwę, dobry przykład i od czasu do czasu mądre słowo, ukazać, że teraz jest czas na nawrócenie. Jeśli tak będziemy postępować, po pierwsze ściągniemy z siebie odpowiedzialność wobec Boga, a po drugie – ważniejsze – umożliwimy naszym bliskim, dzięki naszej postawie – może w ostatniej godzinie, powrót do Boga. Pomóżmy Jezusowi, jak o to prosi, zbawiać świat.

Fotograf Arturo Mari zanotował takie wydarzenie z życia Jana Pawła II. Został nagle wezwany telefonicznie przez ks. Dziwisza. W kaplicy zastał papieża klęczącego przy wózku inwalidzkim, na którym siedział młody mężczyzna. Był bardzo chory i wyglądał jak szkielet. Był bardzo ubogi, a jego sąsiedzi złożyli się na bilet, bo chciał przed śmiercią spotkać papieża. Gwardziści nie chcieli go początkowo wpuścić, ale na polecenie ks. Dziwisza wniesiono go do kaplicy. Tam przyjął go Ojciec Święty. Modlili się razem. Potem papież objął młodzieńca, pobłogosławił i oddał mu swój medalik. Chłopiec chwycił go za rękę i zawołał: „**Ojciec Święty, dziękuję. To najpiękniejszy dzień mego życia. Do zobaczenia w raju**”. Nie był już zrozpaczony. Uśmiechał się, jakby szedł na inne, jeszcze piękniejsze spotkanie. (z rozważania ks. prof. dr hab. Dariusza Dziadosza)

**Spotkanie Młodych Archidiecezji Przemyskiej
23 – 25 marca 2018 r. w Radymnie**



1. Wpłynęły zgłoszenia **MŁODZIEŻY NA SPOTKANIE MŁODYCH**. Zgłosiło się **3 700 osób**. Dziękujemy wszystkim rodzinom, które zgodziły się przyjąć młodzież do swoich domów na nocleg. Brakuje nam jeszcze miejsc dla około 100 osób. Dlatego prosimy rodziny, które się jeszcze nie zdecydowały lub te, które przyjęły już młodzież a mogłyby przyjąć jeszcze dodatkowe osoby o zgłoszenie się do księdza Krzysztofa.
2. Spotkanie dla **WOLONTARIUSZY SPOTKANIA MŁODYCH** odbędzie się w środę po wieczornej Mszy świętej w Domu Parafialnym. **Zapraszamy wszystkich chętnych.**

OGŁOSZENIA PARAFIALNE – IV NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

1. **DZISIAJ, 11 marca, drugi dzień miesięcznej nowenny przed 100-leciem odzyskania przez Polskę niepodległości.** Msza św. o godz. 11.30 w intencji rejonów III i IV.
O godz. 15.15 GORZKIE ŻALE z kazaniem pasyjnym i Msza św.
2. We wtorek, 13 marca, **nabożeństwo fatimskie**. Zapraszamy wszystkich parafian na pokutne nabożeństwo różańcowe. W tym dniu przypada V rocznica wyboru papieża Franciszka – modlimy się o potrzebne łaski dla Ojca Świętego.
3. Zapraszamy parafian na **adorację Najświętszego Sakramentu** w czwartek od godz. 15.00, na nabożeństwo przez wstawiennictwo św. Jana Pawła II.
4. W piątek **Msza św. o godz. 17.00 i po niej Droga Krzyżowa dla naszego miasta**. Nabożeństwo rozpocznie się w naszym kościele i zakończy w kościele św. Wawrzyńca. Nie będzie więc Drogi Krzyżowej dla dzieci i młodzieży. Zapraszamy wszystkich na wspólne nabożeństwo Męki Pańskiej.
5. W przyszłą niedzielę Msza św. o godz. 11.30 w intencji rejonów V - VIII. **O godz. 15.15 Gorzkie Żale.**
6. Dziękujemy parafianom za sprzątanie kościoła. Prosimy do sprzątania **w sobotę na godz. 8.00** mieszkańców **os. Jagielly blok nr 16. mieszkania od 1 do 20.**
7. W zakrystii do nabycia paschaliki i baranki Caritas.
8. Dziękujemy różom Żywego Różańca za składane ofiary na kwiaty do Bożego Grobu.
9. W poniedziałek zapraszamy na spotkanie Akcją Katolicką.

INTENCJE MSZY ŚW. 11/03/2018 - 18/03/2018

11/03/2018 IV Niedziela Wielkiego Postu: 08:00 - Za parafian; **10:00** Gregorianka za + LUDWIKA Tomaszewskiego; **11:30** Za rejon III i IV; **16:00** Za + MARTEŁ Luft – (przyjaciele syna Piotra)

12/03/2018 Poniedziałek: 06:30 – 1. Greg. za + LUDWIKA Tomaszewskiego; 2. Za + MAŁGORZATĘ Homa – (Wilmanowie); 3. Za + WOJCIECHA Jarosza w 9 r. śmierci; **17:00** Za + TADEUSZA w 11 r. śmierci

13/03/2018 Wtorek: 06:30 – 1. Dzięczynna za otrzymane łaski i o dalszą opiekę MB dla rodziny; 2. Gregorianka za + LUDWIKA Tomaszewskiego; 3. Za + STEFANA Walca – (Justyna, Aleksander i Karol); **17:00** Za + ZBIGNIEWA Tomaszewskiego w 3 r. śmierci

14/03/2018 Środa: 06:30 – 1. O Boże błog. i zdrowie dla księży naszej parafii a szczególnie dla ks. Szczepana; 2. Za + ZBIGNIEWA Franusa – (żona); 3. Za + KAZIMIERZA w 7 r. śmierci; **17:00** Za + HELENĘ Kokot – (Chudzikowie)

15/03/2018 Czwartek: 06:30 – 1. Za + MAŁGORZATĘ Homa – (Dąbrowska); 2. Za ++ JANINIĘ i ANTONIEGO Zawadzkich; 3. Za + ROMANA Ciołka – (rodzina Pelc i Śpiewak); **17:00** O zdrowie, Boże błogosławieństwo i opiekę MB dla JANINY

16/03/2018 Piątek: 06:30 – 1. Za + ROMANA Ciołka – (Żdziochowie); 2. Za + RYSZARDA Motykę w 14 r. śmierci i + ZOFIĘ; 3. Za + MIECZYŚLAWA Lesiaka – (Olechowie); **17:00** O Boże błog. dla EDYTY

17/03/2018 Sobota: 06:30 – 1. O szczęśliwe rozwiązanie dla Ewy i błogosławieństwo Boże dla całej rodziny; 2. Za + MIECZYŚLAWA Lesiaka – (brat); 3. Za + ROMANA Ciołka – (sąsiedzi z Letniej); **17:00** Za ++ ZBIGNIEWA Tomaszewskiego i EDWARDA Błoka

18/03/2018 V Niedziela Wielkiego Postu: 08:00 - Za parafian; **10:00** Za + STANISŁAWA Bienia w 1 r. śmierci; **11:30** Za rejon V - VI; **16:00** O Boże błogosławieństwo dla żyjących i zbawienie dla zmarłych z rózży Ryszarda Burbeło

